

Peja (Slums Attack), Lot skazańca (prod. Magiera)

Utwór 'Lot skazańca' z albumu 'Hip-Hop 50' od Peja (Slums Attack) (premiera 11 sierpnia 2023r.)

Skazany na zabawę tuż po niej na cierpienie
Zuchwały złoczyńca myślał, że ma dobre serce
A pikawa pompowała tylko czarną krew
Gdy na wroga rzucał klątwy w stylu żebyś zdechł
Chłodny bruk spacer gołych stóp po rozbitym szkle
A na barach ciąży problem opcja farmer strong man
Co za pech chciałem bosy przejść tylko miękki mech
Zamiast tego rozżarzony węgiel no co za dzień
Myślę policz do trzech śmiało przed siebie ruszaj
I ponury jak Nick Cave zerkam w kierunku lustra
Ból tuszuję Mascara da pod oczami cień
Życie miało na mnie haka jak jebany Candyman
Chłopaki nie płaczą, chłopaki się wieszają
A diabeł znów się kręci w pobliżu gmachu sądu
Też miałeś przyjaciela jednego z dobrych ziomeków
Który popłynął z prądem i to pod wpływem prądu?
Zdrada boli tu zbyt wielu martwych Kennedych
Zbyttno zawierzyli choć jak Oswald nie widzieli
Bo nie dostrzegli fałszu będąc na wiecznym rauszu
To świat pełen oszustwa i przyczajonych kłamców

Czasem bardzo mocno czuje gorycz tamtych dni
Niczym najgorsze dragi potem słone łzy
A zepsuta głowa pcha mnie do tamtych chwil
Zbyt wygórowana cena za ten kiepski film
Czasem bardzo mocno czuję gorycz tamtych lat
Miewam poczucie winy ten podziemny świat
Był całym moim życiem dzisiaj czysto gram
Wcześniej niczym skazaniec a nade mną kat

Zamiast siedzieć na chacie ja wolałem pójść w tango
W lodówce trzy cytryny, hormon i przejrzałe mango
Z czasem kulinarnie potrafiłem się ogarnąć
Chociaż nawet dzisiaj wjeżdża bucatini z carbonarą
Uszko filizanki zmatchowane z kciukiem oraz
Palcem wskazującym reszta ziomek uwolniona
Wszystko jest perfetto więcej mam niż Avi z Włocha
Pomimo mordy z pubu na terytorium Fulham
Z buta na sportowo jak nawijałem w Caracas
Nadal wyjebka w auta a więc bujanka jak w „Bragga”
W głowie mniejszy bałagan widzę choćby po kumplach
Branża ich rozjebała to coś więcej niż sodówka
Synu ty nie będziesz jak skurwysyn Baskerville
Już moja w tym głowa byś na smyczy trzymał psy
To, że nie bierzemy jeńców zapewne masz we krwi
Od małego powtarzają jaki ojciec taki syn
Miasto kusi full servisem możesz osiąść na mieliźnie
Zakosztować w zgniliźnie albo wylapać na pizdę
Tutaj pieniądze nie śmierdzą, jeśli chodzi o biznes
Nie ma żadnego znaczenia skąd pochodzą one wszystkie

Czasem bardzo mocno czuje gorycz tamtych dni
Niczym najgorsze dragi potem słone łzy
A zepsuta głowa pcha mnie do tamtych chwil
Zbyt wygórowana cena za ten kiepski film
Czasem bardzo mocno czuję gorycz tamtych lat
Miewam poczucie winy ten podziemny świat
Był całym moim życiem dzisiaj czysto gram
Wcześniej niczym skazaniec a nade mną kat x2